

## Stanowisko ZPP w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym oraz niektórych innych ustaw (UC 139)

- W opinii ZPP ingerencja w przedmiot działalności przedsiębiorców, w postaci decyzji Prezesa UOKIK zobowiązującej przedsiębiorcę do ograniczenia dostępu do interfejsu internetowego, budzi wiele uzasadnionych wątpliwości. Rozwój wielu przedsiębiorstw jest uwarunkowany działalnością w segmencie online np. poprzez sprzedaż czy chociażby promocję na własnej witrynie internetowej (interfejsie internetowym).
- Przyznanie kompetencji do natychmiastowego ograniczenia dostępu do interfejsu internetowego Prezesowi UOKIK będzie jednoznaczne z tym, iż organ ten będzie mógł arbitralnie zdecydować o, de facto, natychmiastowej likwidacji działalności gospodarczej prowadzonej przez przedsiębiorcę.
- W świetle proponowanych przepisów może okazać się, że na przedsiębiorcę mogą zostać nałożone nieproporcjonalne sankcje finansowe bez umożliwienia zachowania procedury odwoławczej w zakresie zobowiązania do wyjawienia środka dowodowego.
- W świetle transponowanych przepisów projekt zawiera możliwość korzystania w sprawie z zakresu prawa konsumenckiego z dwóch trybów (na drodze postępowania administracyjnego albo cywilnego) co może rodzić komplikacje. W opinii ZPP, zdecydowane pewniejsze dla samego postępowania będzie pozostanie przy dotychczasowych zasadach postępowania administracyjnego dla dochodzenia zaniechania praktyk naruszających prawa konsumentów.

### UWAGI WSTĘPNE

Na stronach Rządowego Centrum Legislacji w dniu 21 grudnia 2022 r. opublikowano projekt ustawy o zmianie ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym oraz niektórych innych ustaw (UC 139). Regulacja ta ma na celu implementację przepisów dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2020/1828 z dnia 25 listopada 2020 r. w sprawie powództw przedstawicielskich wytaczanych w celu

ochrony zbiorowych interesów konsumentów i uchylającej dyrektywę 2009/22/WE (Dz.Urz. UE L 409 z 4.12.2020 str. 1).

Proponowane regulacje wprowadzają szereg zmian istotnych z perspektywy prawa konsumenckiego oraz postępowań dotyczących niedozwolonych praktyk prowadzonych przez przedsiębiorców. Projekt ustawy zakłada m.in. wprowadzenie narzędzia ochrony konsumentów w postaci powództwa przedstawicielskiego wytaczanego przez podmiot upoważniony, które ma umożliwić konsumentom poszkodowanym w wyniku stosowania przez przedsiębiorców praktyk naruszających ich interesy bezpośrednie dochodzenie przysługujących im roszczeń czy zastąpienie obecnego mechanizmu nakazów zaprzestania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów nową procedurą, w ramach której tzw. podmioty upoważnione mogą dochodzić nakazów zaprzestania niedozwolonych praktyk oraz nakazów odszkodowawczych.

W ocenie Związku Przedsiębiorców i Pracodawców, mimo że same regulacje w zakresie prawa konsumenckiego są uzasadnione i wymagane chociażby w związku z aktywną działalnością legislacyjną Unii Europejskiej w tym zakresie, tak w przypadku niniejszego projektu niektóre elementy transpozycji dyrektywy unijnej 2020/1828 są zdecydowanie zbyt daleko idące i mogą bardzo niekorzystnie wpłynąć na działalność przedsiębiorców oraz ich pozycję w postępowaniu z zakresu praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów.

#### **WPŁYW PROJEKTU USTAWY NA PRZEDSIĘBIORCÓW DZIAŁAJĄCYCH W SEGMENTCIE RYNKU ONLINE**

Art. 1 pkt. 2), 6) 7) projektu ustawy w przypadku określonego w projekcie katalogu decyzji administracyjnych, wydawanych przez Prezesa UOKiK, nakazuje ich natychmiastowe wykonanie.

Obligatoryjny charakter natychmiastowej wykonalności odnosi się m.in. do decyzji zobowiązującej przedsiębiorcę do ograniczenia dostępu do interfejsu internetowego w przypadku, gdy inne środki, które mogą doprowadzić do zaprzestania naruszenia zbiorowych interesów konsumentów okażą się nieskuteczne lub w celu zapobieżenia wyrządzeniu poważnych szkód zbiorowym interesom konsumentów.

W opinii ZPP, tak daleka ingerencja w przedmiot działalności przedsiębiorców budzi wiele uzasadnionych wątpliwości. Przede wszystkim należy zauważyć, że w obecnych czasach bardzo dużo przedsiębiorców działa wyłącznie lub częściowo w segmencie online. Dla wielu firm i branż przeniesienie części działalności

gospodarczej w trakcie pandemii COVID-19 było praktycznie jedynym sposobem na dalsze wykonywanie działalności. Ponadto obecne czasy i technologia powodują, że rozwój wielu przedsiębiorstw jest uwarunkowany działalnością w segmencie online np. poprzez sprzedaż czy chociażby promocję na własnej witrynie internetowej (interfejsie internetowym).

W związku z powyższym przyznanie kompetencji do natychmiastowego ograniczenia dostępu do interfejsu internetowego Prezesowi UOKIK będzie jednoznaczne z tym, iż organ ten będzie mógł arbitralnie zdecydować o, de facto, natychmiastowej likwidacji działalności gospodarczej prowadzonej przez przedsiębiorcę.

Oczywiście samo to ograniczenie będzie można kwestionować później na drodze sądowej w postaci odwołania do Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Jednakże biorąc pod uwagę bardzo silny poziom ingerencji w działalność gospodarczą narzędzia w postaci natychmiastowego ograniczenia dostępu do interfejsu internetowego oraz średni czas trwania postępowania, może okazać się, że przedsiębiorca będzie musiał po prostu zamknąć działalność, a uchylene decyzji Prezesa UOKIK przez SOKIK będzie miało charakter wyłącznie symboliczny (ewentualnie będzie postawą roszczenia odszkodowawczego względem Skarbu Państwa).

Proponowane rozwiązania ustawy w tym zakresie należy uznać zatem za bardzo szkodliwe i negatywne. W końcu dla wielu przedsiębiorców działających wyłącznie lub częściowo w segmencie online witryna internetowa stanowi bowiem podstawowe narzędzie prowadzenia działalności (lub nim się staje), a mając na uwadze obecny czas postępowań spowoduje to wykluczenie przedsiębiorcy z działalności na znaczny czas powodując nieodwracalne straty finansowe i mogące de facto prowadzić do trwałej likwidacji.

Co więcej, nagłe ograniczenie dostępu do interfejsu internetowego przedsiębiorcy może narazić na daleko idące straty nie tylko jego samego, lecz także pracowników przedsiębiorcy oraz konsumentów doprowadzając do powstania nieodwracalnych szkód – co mogłoby zostać postrzegane jako działanie sprzeczne z intencją prawodawcy, którego celem jest objęcie konsumentów szczególną ochroną. Postulujemy zatem o wycofanie się z powyżej omawianej propozycji ze względu na nieproporcjonalność oraz zbytnią ingerencję w wolność gospodarczą proponowanych przepisów.

## PROBLEMATYKA SANKCJI W PRZYPADKU BRAKU WYKONANIA POSTANOWIENIA NAKAZUJĄCEGO WYJAWIENIE LUB WYDANIE ŚRODKA DOWODOWEGO

Transpozycja przepisów unijnych nie przyniosła implementacji art. 18 Dyrektywy 2020/1828 z uwagi na obowiązujący przepis art. 248 KPC. Taki stan rzeczy powoduje jednak, że przedsiębiorca, która nie przedstawi jakiegokolwiek przez organ lub sąd żadanego dokumentu spotka się z sankcją z art. 19 Dyrektywy, który został implementowany w postaci art. 1 pkt 16 projektu ustawy (proponowanego art. 23b ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym).

Powyższy stan rzeczy nie może zostać oceniony pozytywnie, szczególnie, że w obecnym stanie prawnym ogólne brzmienie i niejednolite orzecznictwo względem wykładni art. 248 KPC powoduje, że naruszana może być zasada rozkładu ciężaru dowodu. Zestawiając to z proponowanym brzmieniem art. 23b o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym, może okazać się, że na przedsiębiorcę mogą zostać nałożone nieproporcjonalne sankcje finansowe bez umożliwienia zachowania procedury odwoławczej w zakresie zobowiązania do wyjawienia środka dowodowego.

Biorąc powyższe pod uwagę, w opinii Związku Przedsiębiorców i Pracodawców wskazane jest zapewnienie możliwości kontroli instancyjnej w zakresie dyskrecjonalnej decyzji sądu dotyczącej wyjawienia środków dowodowych przed nałożeniem na przedsiębiorcę grzywny.

## POZOSTAŁE UWAGI SZCZEGÓŁOWE

Proponowane brzmienie art. 1 ust. 2 ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym wprowadza pewną dwoistość w kwestii wyboru trybu postępowania w sprawach ochrony konsumentów. Otóż w świetle transponowanych przepisów projekt zawiera możliwość korzystania z obu trybów (na drodze postępowania administracyjnego albo cywilnego) co może rodzić komplikacje. W opinii ZPP, zdecydowane pewniejsze dla samego postępowania będzie pozostanie przy dotychczasowych zasadach postępowania administracyjnego dla dochodzenia zaniechania praktyk naruszających prawa konsumentów.

W ocenie Związku Przedsiębiorców i Pracodawców niezwykle negatywne może okazać się wprowadzenia art. 1 ust. 4 ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym. Niniejszy przepis sankcjonuje bowiem możliwość prowadzenia postępowania w zakresie sprawy, którą nie jest zainteresowana żadna

grupa konsumentów, a przypadku spraw których ten przepis dotyczy można przewidywać, że będzie to wręcz reguła.

Ustawa wprowadza również nową definicję legalną w postaci zdefiniowania pojęcia „naruszenie interesów grupy konsumentów”, które miałyby definiować przedmiot sprawy w postępowaniu sądowym w odróżnieniu od „zbiorowego interesu konsumentów”, które znajduje się w art. 24 ust. 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Powyższy zabieg nie zasługuje jednak na uznanie, gdyż projektodawca w żaden sposób nie podejmuje się gruntowego wyjaśnienia czym miałyby różnić się powyższe pojęcia, szczególnie że na gruncie języka potocznego bardzo trudno byłoby znaleźć różnice między nimi.

Projektowane przepisy wprowadzają również dotychczas niespotykaną, w postępowaniu w zakresie prawa konkurencji i prawa konsumenckiego, instytucję przedsądu. Przepis art. 6 ust. 4 kreuje swoiste postępowanie hybrydowe - najpierw administracyjne tyle, że zakończone opinią a nie decyzją jako swoisty przedsąd a następnie proces sądowy oparty na zasadach KPC. Powyższy przepis wprowadza zatem kolejną przesłankę do coraz większej rozlazłości długości postępowania sądowego. W ocenie ZPP, zdecydowanie bardziej wskazanym ze względu na ekonomikę postępowania oraz zwyczajny czas i obciążenie sądów byłoby po prostu przeprowadzenie postępowania przez Prezesa UOKiK z możliwością odwołania się od jego decyzji do SOKiK, tak jak ma to miejsce dotychczas.

Finalnie dość duże kontrowersje może budzić brzmienie art. 9a, który stanowi : „ W przypadku gdy powodem jest podmiot upoważniony, przepisów art. 8 i art. 9 nie stosuje się”. Proponowana zmiana w sposób oczywisty godzi w interes przedsiębiorców bezzasadnie pozwanych i pozbawia ich ochrony, zatem słuszne byłoby zrezygnowanie z tego przepisu.

## PODSUMOWANIE

Jak zostało zaznaczone na wstępie, kierunek oraz konieczność nowelizacji przepisów wynikająca z aktywności unijnego ustawodawcy jest całkowicie zrozumiała i celowościowa. Niemniej, gdy mowa o szczegółowych rozwiązaniach zawartych w projekcie ustawy nie sposób nie mieć wrażenia, że niektóre z nich mogą ograniczyć zarówno działalność gospodarczą wielu przedsiębiorstw jak i samą wolność wykonywania działalności gospodarczej w sposób zupełnie nieproporcjonalny do zmierzonych efektów.

Dlatego też jako Związek Przedsiębiorców i Pracodawców apelujemy o uwzględnienie uwag do projektu ustawy oraz dalsze konsultacje społeczne nad przyszłymi rozwiązanymi w zakresie nowelizacji ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym.